Komunistyczna Partja Robotnicza Polski.

Strajk powszechny w Zagłębiu Dąbrowskim.

Strajk trwa dalej!

Walka strajkowa o **żądania ekonomiczne**, opracowane przez Radę Del. R. Zagł. Dąbr., rozpoczęta w piątek, dn. 14 marca, jeszcze **w poniedziałek 17 marca, trwała w całej pełni.** Strajkowało w całym Zagłębiu 28,589 robotników, pracowało 10,305, czyli że strajk obejmował **przeszło 72 proc. ogółu robotników.**

Ze strony narodowców akcja antystrajkowa była wściekła. Ze strony P. P. S. — niewyraźna, obłudna, ale uporczywa. Fracy nie nawołują wprost do przerwania strajku, wciąż jednak dowodzą, że strajk jest przegrany, straszą represjami itd. Słowem, **szerzą demoralizację w szeregach robotniczych, dezorganizują akcję, utrudniają walkę.** Ta haniebna, idąca na rękę wyzyskiwaczom kopalnianym i władzom taktyka budzi w masach powszechne oburzenie na przewódców frackich.

Rada Del. Robotniczych piętnuje gwałty kontrrewolucji, nawołuje do WYTRWANIA STRAJKU.

Dn. 17 marca odbyło się niezwykle liczne posiedzenie Rady Del. Rob. Zagł. Prócz członków Rady, przybyło na posiedzenie kilkuset gości ze wszystkich dzielnic.

Przebieg obrad, które toczyły się wokół **sytuacji, stworzonej w Zagłębiu przez władze,** był niezwykle burzliwy. Posiedzenie trwało od rana do godz. 6½ wiecz.

Jednogłośnie przyjęto następujące rezolucje:

I.

W sprawie mordów i represji.

R. D. R. Z. D. protestuje **przeciwko mordom, represjom, pogromom robotników, ludności spokojnej i milicji ludowej** w ostatnich dniach. W napadzie na drukarnię, w której drukowany jest „Komunista", Rada Del. Rob. Z. D. upatruje **świadomy zamach kontrrewolucji na wolność prasy robotniczej.**

R. D. R. Z. D. protestuje przeciwko odezwie komendanta Tarnawskiego, która, **zawieszając stan wyjątkowy nad Zagłębiem, jest prowokacją klasy robotniczej.** R. D. R. Z. D. wzywa ogół robotniczy do solidarności i łącznej akcji wobec krwawej samowoli wojsk i władz rządowych.

R. D. R. Z. D. obiera **komisję śledczą,** która natychmiast przystąpi do zebrania materjału w sprawie wydarzeń ostatnich dni. Komisja śledcza ma na przyszłe posiedzenie zdać sprawę całkowitą.

Cześć poległym bojownikom o socjalizm!

II.

W sprawie akcji kontrrewolucji w całym kraju.

W **Łodzi** policja miejscowa przemocą rozgania R. D. R. i prowokuje starcia uliczne.

W **Lublinie** został spustoszony lokal Rady, oraz redakcja „Prawdy Komunistycznej".

Z **całego kraju** płyną echa krwawych gwałtów, zewsząd rozlegają się jęki katowanych i mordowanych, kąpie reakcja polska lud polski we krwi.

R. D. R. Z. D. wyraża najgłębszą sympatję robotnikom Łodzi, Lublina i wogóle ludowi pracującemu kraju, i **wzywa proletarjat całej Polski do solidarności i wspólnej walki przeciw wciąż narastającej kontrrewolucji.**

III.

W sprawie strajku w Zagłębiu.

R. D. R. Z. D. stwierdza, że **ogromna większość kopalni i robotników trwa w proklamowanym strajku.**

Zważywszy:

że wystawione żądania są **dawnym i słusznym pragnieniem ogółu robotników Zagłębia,**

że nasz strajk powszechny, wobec postawy władz i burżuazji, odrazu przetworzył się **w walkę polityczną,**

że osłabienie strajku ekonomicznego **byłoby polityczną wygraną rządu i kapitalistów i dałoby im możność powiększenia krwawej reakcji,** przeciwko której proletarjat Zagłębia i całego kraju powinien wytężyć wszystkie swoje siły.

że Zagłębie Dąbrowskie jest czołową placówką Rewolucji w Polsce, i że cały kraj patrzy na Zagłębie,—w godzinie walki Rada Zagłębia jest stokroć ważniejszą placówką, niż zwykle i dlatego R. D. R. Z. D. woła

niech żyje strajk!

Uchwała ta przeszła **głosami komunistów i innych.** Fracy wstrzymali się, oświadczając, że będą popierali strajk tylko do czwartku dnia 20 marca.

Partja zdrady klasy robotniczej, która tylekroć już łamała bohaterską akcję robotników zagłębiowskich, i tym razem gotuje nikczemne odstępstwo od sztandaru walki,—

Pogrzeb ofiar mordu dn. 12 marca.

Komitet wykonawczy Rady Del. Rob. Zagłębia Dąbr. wyznaczył na niedzielę 16 marca **pogrzeb ofiar dzikiego mordu,** dokonanego przez oficerstwo na czterech uczestnikach manifestacji środowej w Dąbrowie, i wezwał całą ludność robotniczą Zagłębia do demonstracyjnego udziału w pogrzebie.

Przed pogrzebem komisja rządowo-sejmowa, która przybyła z Warszawy do Zagłębia celem zbadania stanu rzeczy, zapewniła, że wojsko nie będzie przeszkadzało uroczystości żałobnej. Ale p. **pułkownik Rylski, główny kierownik represji,** postawił **swoje** warunki, a mianowicie, że pochód nie może być dłuższym nad 500 (?) metrów, że nie będzie śpiewów rewolucyjnych, ani mów itd.

Do ograniczeń tych oczywiście, **nikt się nie zastosował.**

Robotnicy z rozmaitych kopalni ruszyli na pogrzeb masowo, ze sztandarami i wieńcami.

Ogółem było na pogrzebie 15.000 robotników i robotnic, 36 wieńców, 10 sztandarów, w tej liczbie dwa od Frakcji.

Na cmentarzu, nad wspólną bratnią mogiłą pomordowanych bojowników sprawy proletarjackiej przemawiało dwuch mówców. Obaj w gorących słowach piętnowali zbrodnie burżuazji i jej rządu, wzywając robotników do dalszej niezłomnej walki rewolucyjnej. Pieśniami rewolucyjnemi pożegnano wreszcie niezapomnianych towarzyszy,

Po pogrzebie, na wyjściu z Będzina, pochód wracający do Sielca, został zatrzymany przez patrol ułanów, którzy ustawili się w poprzek ulicy **z lancami, najeżonymi do ataku.** Robotnicy żądali przepuszczenia. Jeden z ułanów pojechał do komendy po rozkazy, pochód przepuszczono.

Pod Radą Del. Rob. Zagłębia wygłoszono dwa krótkie przemówienia. W pewnej chwili, podczas drugiego przemówienia, oficer policji wezwał do rozejścia się, **grożąc użyciem broni,** ale dostał od robotników odprawę i poszedł sobie precz.

Pogrom w Dąbrowie.

W Dąbrowie dn. 13 i 14 marca wojsko **pijane** wałęsało się po ulicach, **rabując sklepy żydowskie.** Podszczuci przez oficerów, żołnierze **wdzierali się w nocy do mieszkań parterowych przez okna. Bito żydów nahajami i szpicrutami. Pomagali żołnierzom paskarze chrześcijańscy.**

Najście na „Komunistę".

W nocy z dn. 15 na 16 marca, żołnierze wdarli się do drukarni, gdzie drukuje się „Komunista" i, **nie przedstawiając żadnych dokumentów,** „zabronili" drukować pismo „aż do pozwolenia". Tymczasem „Komunista" wychodzi **legalnie,** o czym najlepiej świadczy to, że władze miejscowe przesyłają redakcji komunikaty.

Warszawa, 20 marca 1919 r.

Wojsk. Zakł. Graf. W-wa. Zam. 8144. A-43.